

Wit, Zbigniew

Postawa pokuty i jej formowanie

Studia Płockie 13, 24-37

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Zbigniew Wit

POSTAWA POKUTY I JEJ FORMOWANIE *

Aby wzrastać w osobistej świętości, człowiek bez wątpienia bardzo potrzebuje modlitwy, postu i jałmużny, a także wierności i cierpliwości w znoszeniu dolegliwości codziennego życia.

(Oroędzie Synodu Biskupów,
„Pojednanie i pokuta w misji Kościoła”).

Genezy symposium należy szukać zarówno w sformułowaniach zawartych w nowej księdze „Ordo Paenitentiae”¹, jak i w sformułowaniu tematu VI Zgromadzenia Generalnego Synodu Biskupów w Rzymie w dniach 29 IX — 31 X 1983 r. „Pojednanie i pokuta w posłannictwie Kościoła”. Sam Synod zajmował się przede wszystkim zagadnieniem grzechu, absolucji generalnej, sakramentem pokuty i jego szafarzami. Nie da się jednak oddzielić sakramentu pokuty od postawy pokuty, dlatego też spotykamy w wypowiedziach Ojców Synodu wzmianki na ten temat. Kardynał C. M. Martini poruszając zagadnienie jedności — braterstwa w świecie i w Kościele mówił „Braterska komunika jest jednakże celem, który nawet w Kościele nigdy nie jest w pełni osiągnięty. Wyłaniają się wciąż nowe, przybierające różne formy podziały i dlatego wysiłek pokutny musi towarzyszyć całemu życiu zarówno pojedynczego chrześcijanina, jak i złożonego organizmu Kościoła. Taki właśnie sens zawierają liczne zewnętrzne praktyki pokutne obecne w liturgii i w codziennym życiu, wśród nich również częste przystępowanie do spowiedzi”².

Pragnę zaznaczyć, że w niniejszym wystąpieniu nie będzie mowy o samym sakramencie pokuty, jego historii, teologii, miejscu w organizacji życia parafialnego czy problemach duszpasterskich z niego wynikających, nawet nie sama praktyka nakładania pokuty w sakramencie pokuty. Nas interesuje postawa pokuty, duch pokuty, „liczne zewnętrzne praktyki pokutne, obecne w liturgii i w codziennym życiu”, jak powiedział kard. C. M. Martini. Chodzi o wynikającą ze świadomości istnienia grzechu stałą postawę człowieka, który zadośćczyni temu złu modlitwą, umartwieniem, jałmużną, życiem, pracą.

* W artykule stosowane są następujące skróty:

Aperite — Jan Paweł II, Bulla „Aperite portas Redemptori”

MPP — Miesięcznik Pastorski Płocki

OP — Obrzędy pokuty. Katowice 1981

Paenitemini — Paweł VI, Konstytucja Apostolska „Paenitemini”

PPK — Posoborowe prawodawstwo kościelne. T. 1—11 Warszawa 1969—1980

RBL — Ruch biblijny i liturgiczny

¹ Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich. Katowice 1981.

² C. M. Martini. Istotne elementy wspólnej refleksji. L'Osservatore Romano — Wydanie polskie 4 (1983) Nr 10 s. 11.

I. NAUKA PAPIEŻY

Słowa Pana Jezusa „Pokutę czyńcie i wierźcie Ewangelii” (Łk 1, 15), które rozpoczynają konstytucję apostołską Pawła VI na ten temat, są wezwaniem do rezygnacji ze zła — „pokutę czyńcie” i zobowiązaniem do pozytywnego działania, otwarcia na Boga — „wierźcie Ewangelii”, a więc odwrócenia od grzechu, a zwrócenia do Boga. Konieczność pokuty, która jest obowiązkiem chrześcijanina, papież Paweł VI uzasadnił wskazując na samą tajemnicę Kościoła i więzy z Chrystusem, z których wypływa obowiązek ekspiacji, a także słabość jego członków kalających się winą, domaga się nawrócenia tak wewnętrznego jak zewnętrznego³. Jan Paweł II pisze w Bulli Roku Odkupienia: „Nie ma bowiem odnowy duchowej, która nie prowadziłaby przez pokutę — nawrócenie, pojętą czy to jako wewnętrzna i stała postawa człowieka wierzącego i jako praktykowanie cnót w myśl wezwania Apostoła do «pojednania się z Bogiem», czy też jako uzyskanie przebaczenia Bożego za pośrednictwem sakramentu pokuty”⁴.

1. POKUTA WEWNĘTRZNA

Powyższy tekst precyzuje, czym jest pokuta. Przede wszystkim jest wewnętrzną postawą człowieka obejmującą jego myśl — świadomość, uczucia — przeżywanie wewnętrzne, oraz wolę — dokonującą wyboru. Postawa ta jest tak absorbująca, że przenika całego człowieka w każdej sytuacji jego życia. Należy pamiętać, że jest to postawa człowieka wierzącego, a więc tego, który poznał i uznał Boga jako źródło i cel swojego życia, Boga Miłości, który stał się Człowiekiem i z miłości do ludzi dokonał zbawienia przez dzieło życia zakończone męką, śmiercią i zmartwychwstaniem. Odkrycie takiego Boga rodzi w człowieku wierzącym nieustanną chęć upodobnienia do Niego zarówno przez akt wewnętrzny, zdecydowanego odrzucenia grzechu, nie tylko jednorazowego aktu, ale stałego wewnętrznego usposobienia człowieka, który nie chce już w przyszłości popełniać grzechów, a całkowicie przylgnąć, upodobnić się do Boga i zjednoczyć się z Nim w miłości. Tak więc najważniejsza

³ „Kościół zamierzając głębiej przemyśleć własną tajemnicę rozważył dokładnie swoją naturę. Przeniknął dogłębnie elementy tej natury: ludzki i boski, widzialne i niewidzialne, słabe i nigdy nie niszczone. Poznając zaś przede wszystkim więzy łączące go z Chrystusem i Jego zbawczym dziełem — w jaśniejszym świetle ujrzał swój obowiązek, do którego wypełnienia powołani są przez Boga wszyscy jego członkowie, także gdy chodzi o ekspiację. Ponadto Kościół coraz bardziej świadomy jest tego, że chociaż na skutek Bożego zrządzenia jest święty i nienaganny, to jednak składa się z członków, którzy mogą się skalać winą i dlatego potrzebują ciągłego nawracania do Boga oraz własnego odnowienia i to nie tylko wewnętrznego i osobistego, lecz także zewnętrznego i społecznego.

Wreszcie Kościół przeanalizował swoje zadanie w odniesieniu do ziemskiej społeczności, skoro bowiem uczy on ludzi, w jaki sposób mają korzystać ze świata i przyczyniać się do jego uświęcenia — to jednocześnie zachęca ich do zbawiennej wstrzeźliwości, przez którą umacniają się, ażeby wędrując do niebieskiej ojczyzny nie napotykali przeszkód przez korzystanie z rzeczy doczesnych”. Paenitemini, PPK T. 1 z. 2 s. 68—70. Podobnie wyraża się Jan Paweł II: „A zatem każdy wierny powinien pamiętać, że jest przede wszystkim wezwany do szczególnego włączenia się w dzieło pokuty i odnowy, gdyż taki jest trwały charakter Kościoła, który, — święty i zarazem ciągle potrzebujący oczyszczenia, podejmuje ustawicznie pokutę i odnowienie swoje”. Aperite. Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne 57 (1983) 120.

⁴ Aperite, jw. s. 121.

jest tutaj ta wewnętrzna i stała dyspozycja człowieka, która obrzydza mu grzech, a ukazuje świętość i dobroć Boga, do której zresztą jest powołany i włączony mocą chrztu św. Ogromnie ważny jest tutaj spójnik „i”, gdyż wskazuje on, że nie ma prawdziwej pokuty bez aktów zewnętrznych, jakimi w pierwszym rzędzie jest praktyka cnót chrześcijańskich.

Papież, zamykając VI Zgromadzenie Generalne Synodu Biskupów, mówił w homilii: „W ten sposób pokuta (metanoia) i pojednanie są przede wszystkim wymiarem — i to podstawowym wymiarem — całej chrześcijańskiej egzystencji. Synod o «pojednaniu i pokucie» ma więc przede wszystkim znaczenie egzystencjalne. Dotykamy w nim poniekąd samych korzeni bycia chrześcijaninem we współczesnym świecie. Z tego punktu widzenia musi być niepokojący zanik pokuty w różnych jej postaciach. Chodzi tu również o pokutę jako pewien zespół zachowań znamienych dla całej tradycji Ludu Bożego, i to zarówno w Starym, jak i w Nowym Przymierzu. Trinonium «post-jałmużna-modlitwa» mówi nie tylko o pewnych działaniach (czynności pokutne), ale świadczy o żywotnym odniesieniu do Boga w samym sposobie bytowania człowieka wierzącego. Wtedy bowiem odniesienie to przepaja «metanoia». Nawrócenie się do Boga, zwracanie się do Niego, wyraża się nie tylko przez modlitwę, ale także przez «odwrócenie» i «oderwanie się» od stworzeń (post), a zwłaszcza, o ile one przeszkadzają w zjednoczeniu z Bogiem. W parze z tym zaś idzie otwarcie człowieka ku drugiemu (jałmużna)”⁵.

2. POKUTA ZEWNĘTRZNA

Ta ostatnia wypowiedź papieska zawiera pozytywny, bardzo radosny i twórczy aspekt postawy pokuty. Łączy się bowiem z pełną realizacją powołania chrześcijańskiego, jakim jest odnowa życia⁶. Wracając do wypowiedzi papieskich warto przytoczyć zdanie Jana XXIII wygłoszone w orędziu radiowym La circostanza w dniu 27 lutego 1983 r.: „człowiek odkrywa sam siebie, dochodzi do poznania swoich trudnych nieodwracalnych obowiązków i decyduje się na szlachetne praktykowanie pokuty, rozumianej jako miłość krzyża”⁷. Samo praktykowanie pokuty rozumianej jako umartwienie ciała, nie jest jego deprecjonowaniem, lecz zmierza do wyzwolenia człowieka, do niezależnienia od powikłań spowodowanych pożądliwościami i grzechem, a także mobilizuje do rozwoju⁸. Warto zwrócić uwagę na motyw, gdyż on nadaje charakter chrześcijański podejmowanemu praktykom, gdyż motyw nadprzyrodzony — Bóg — odróżnia je od wszystkich innych, spełnianych z pobudek medycznych, sportowych czy kondycyjnych. Cel tych wysiłków jest podwójny — wyzwolenie ze słabości, niedoskonałości oraz rozwój, doskonalenie, zjednoczenie z Bogiem. Wprowadzenie teologiczno-pastoralne do nowych obrzędów pokuty wyrazi to w słowach: „ponieważ grzech jest obrazą Boga, która zrywa przyjaźń z Nim, pokuta zmierza ostatecznie do tego, abyśmy ukochali Boga i całkowicie się Jemu powierzyli”⁹.

⁵ Jan Paweł II. Pokuta i pojednanie są podstawowym wymiarem chrześcijańskiej egzystencji. *L'Osservatore Romano*, jw. s. 16. Por. Przemówienie Ojca św. Pawła VI, wygłoszone 1 marca 1972 r. o pokucie wewnętrznej. Wiadomości Urzędowe Diecezji Opolskiej 28 (1973) 33—35.

⁶ Tytuł X Nabożeństwa pokutnego brzmi: „Odnowa życia zgodnie z powołaniem chrześcijańskim.” OP s. 223.

⁷ Przemówienie Ojca Św. Jana XXIII La circostanza. Cyt. za: St. Witek. Sakrament pojednania. Poznań 1979 s. 258.

⁸ Por. Paenitemini, jw. s. 83—84.

⁹ Wprowadzenie teologiczno-pastoralne n. 5. OP s. 14.

Paweł VI wskazuje, że praktyka pokuty obejmuje: 1) „wytwałe wypełnianie obowiązków”; 2) „cierpliwe znoszenie trudów towarzyszących codziennemu życiu i jego niepewności”; 3) „ludzi dotkniętych słabością, chorobą i różnymi dolegliwościami, a także cierpiących prześladowanie dla sprawiedliwości wzywa się, ażeby uczyli się łączyć cierpliwie swoje bóle z Chrystusem”; 4) kapłanom i osobom praktykującym rady ewangeliczne zaleca doskonalsze naśladowanie Pana oraz praktykę doskonałej miłości; 5) ogólne stwierdzenie, że wszyscy wierni zobowiązani są do „umartwienia ciała pewnymi aktami pokutnymi”¹⁰ (zmusza do dalszych poszukiwań, o jakie szczegółowe akty umartwienia chodzi). Dostrzegając dysproporcje między narodami zaleca papież bogatym w dobra materialne, by dawali świadectwo miłości względem braci. Ubogich natomiast zachęca do wprowadzenia większej równości w stosunkach społecznych oraz by przedstawiali „Bogu Ojcu w modlitwie swoje trudności, łącząc się ściśle i z pobożnością z cierpieniami Chrystusa”¹¹.

W jednym ze swoich przemówień Paweł VI, wyjaśniając sens chrześcijańskiego wyrzeczenia, wskazał, „że nie jest (ono) dowolną i ciężką, przebrzmiałą już dyscypliną ascetyczną i monastyczną, ale jest autentycznym stylem życia chrześcijańskiego. Po pierwsze: dlatego, że zawiera w sobie dobra ułożone hierarchicznie. Po drugie: ponieważ zachęca do osiągnięcia «najlepszej części» (Łk 10, 42). Po trzecie: ćwiczy człowieka w panowaniu nad sobą. I wreszcie: jest odnowieniem tej tajemniczej ekonomii wynagrodzenia, przez które uczestniczymy w odkupieniu Chrystusowym”¹². Nie ma więc postawy pokuty bez praktyki wyrzeczenia, jako świadomej rezygnacji podjętej dobrowolnie dla wyższego celu.

Jan Paweł II w bulli „Aperite portas Redemptori” wśród aktów pokutnych uczestniczących w zasługach Jezusa Chrystusa wymienia: radości, modlitwy, wyrzeczenia i cierpienia za braci potrzebujących przebaczenia¹³, jest to więc postawa miłości wypraszającej miłosierdzie dla braci. W jednostkowym wymiarze samo zerwanie z grzechem oraz z tym wszystkim, co stanowi przeszkodę nawrócenia, należy uznać za pokutę¹⁴, natomiast w wymiarze społeczności będzie to pielgrzymka z racji Roku Odkupienia¹⁵. Papież dostrzega również pokutny sens osobistego cierpienia. Mówi o nim w „Salvifici doloris” i nadaje mu wymiar twórczy, gdyż „cierpienie ma służyć nawróceniu, czyli odbudowaniu dobra w podmiocie, który w wezwaniu do pokuty może rozpoznać Miłosierdzie Boże. Pokuta ma na celu przewyciężenie zła, które pod różną postacią drzemie w człowieku oraz ugruntowanie dobra zarówno w nim samym, jak też w stosunkach z innymi, a zwłaszcza z Bogiem” (n. 12).

3. KONIECZNOŚĆ POKUTY

Wydarzenia życia i samo życie stają się dla chrześcijanina aktem pokutnym, stąd tyle różnorodnych form wyrzeczenia i rezygnacji z motywu nadprzyrodzonego. Omawiając praktykę pokutną w Kościele Paweł VI podaje, że powinna się ona przejawiać w dni pokutne, do których zalicza się piątki

¹⁰ Paenitemini, jw. s. 91—94.

¹¹ Tamże s. 97.

¹² Przemówienie Ojca Św. Pawła VI z d. 11 III 1970 r. w Bazylice Watykańskiej MPP 55 (1970) 127.

¹³ Por. Aperite n. 6, jw. s. 122.

¹⁴ Aperite n. 8, jw. s. 123.

¹⁵ Aperite n. 11b, jw. s. 128.

całego roku oraz Środę Popielcową. Papież przypomina przepisy postne dotyczące wstrzemięźliwości, czyli powstrzymania się od pokarmów mięsnych oraz postu jakościowego i ilościowego. Tak więc, jeśli nie ma innej decyzji Konferencji Episkopatu, wstrzemięźliwość obowiązuje w całym Kościele w piątki całego roku¹⁶, wstrzemięźliwość i post w pierwszy dzień wielkiego czterdziestodniowego postu — środa popielcowa — oraz w piątek Męki i Śmierci Pana Jezusa¹⁷. Tak też orzeka nowy Kodeks w kanonach 1250—1251¹⁸. Na okres wielkiego postu sugerowane są różne „nadzwyczajne dzieła pokuty w celu wynagrodzenia lub prześlągania”, a także polecenie, by wierni „przepełnili swego ducha chrześcijańskim poczuciem pokutnym”, z którego rodzą się uczynki pokuty i miłości¹⁹. Paweł VI stwierdza jednoznacznie, że „wszyscy wierni zobowiązani są z prawa Bożego do praktykowania pokuty”²⁰. Nie można sobie jednak wyobrazić pokuty bez ofiary. Interpretując to słowo papież mówił, że to „dzięki znakowi krzyża wyrażającemu śmierć i życie — oznacza czyn wspaniałomyślny i odważny, radosne i dobrowolne wyrzeczenie podjęte z wyższych pobudek”²¹.

II. FORMOWANIE POSTAWY POKUTY

Świadomość pokutna Kościoła łączyła się zawsze ze sprawą miłości w życiu człowieka. Nauka Soboru Watykańskiego II, nie rezygnując z ascetycznego charakteru pokuty, akcentuje jej pozytywny aspekt nastawiony na kształtowanie postawy miłości Boga, siebie, drugiego człowieka i otaczającego świata. Zmierza do rozwoju człowieka, do jego pełni, którą osiąga się w Chrystusie. Kształtowanie postawy pokuty jest w tym ujęciu pozbawione cierpiętnictwa, gdyż jest wychowaniem ludzi do miłości, optymizmu, a także odpowiedzialności za dobro w sobie, bliźnich i świecie, jest nieustannym szukaniem pełni równowagi między tym, co Boże, a tym, co ludzkie. Praca duszpasterska z istoty swej ma już charakter pokutny, o ile łączy harmonijne ukazywanie zła, grzechu i zniewagi wyrządzonej Bogu, ludziom, światu z jednej strony, a z drugiej strony ukazuje drogi powstania z grzechu, poprawy i naprawy zła wraz z akceptacją życia i z budowaniem lepszego świata opartego na prawie miłującego Boga. Wysiłek duszpasterski zmierza bowiem do tego, by człowiek otwarł się na Boga. Tak więc w praktycznym zastosowaniu będzie się to przejawiało ze strony negatywnej w odrzuceniu zła-grzechu, a od strony pozytywnej będzie to wynagrodzenie za nie, wraz z wszystkimi aktami zadośćuczynienia, osobistego doskonalenia, pracami dla dobra innych.

¹⁶ U nas jeszcze 24 grudnia — dawna Wigilia Bożego Narodzenia, na podstawie dekretu Prymasa Polski z d. 30 XI 1966 r. Por. *Kalendarz liturgiczny Diecezji Częstochowskiej* na rok 1983. Częstochowa 1983 s. 41—42.

¹⁷ Por. *Paenitemini*, jw. s. 99—100.

¹⁸ „Kan. 1250 — W Kościele powszechnym dniami i okresami pokutnymi są poszczególne piątki całego roku i czas wielkiego postu. Kan. 1251 — Wstrzemięźliwość od spożywania mięsa lub innych pokarmów, zgodnie z zarządzeniem Konferencji Episkopatu, należy zachowywać we wszystkie piątki całego roku, chyba że w danym dniu przypada jakaś uroczystość. Natomiast wstrzemięźliwość i post obowiązują w środę popielcową oraz w piątek Męki i Śmierci Pana naszego Jezusa Chrystusa.” *Codex Iuris Canonici — Kodeks Prawa Kanonicznego*. Poznań 1984.

¹⁹ *Paenitemini* jw. s. 103.

²⁰ Tamże s. 99. Por. *Codex Iuris Canonici* (1983) c. 1249.

²¹ Przemówienie Ojca Św. Pawła VI z d. 11 III 1970 r. w Bazylice Watykańskiej, jw. s. 127.

Warto wskazać, że według modlitwy kończącej obrzęd pojednania jednego penitenta nowych obrzędów pokuty, pierwszym aktem pokutującego człowieka jest dobro, które spełni, a dopiero na drugim miejscu cierpienie, które zniesie²². Rodzi się więc potrzeba silniejszego akcentowania świadomości pokutnej w życiu i czynnościach ludzi wierzących.

1. AKTY SAKRAMENTU POJEDNANIA

Ks. W. Schenk zwraca uwagę, by w ramach sakramentu pokuty poszczególne elementy tego sakramentu skierować ku formowaniu postawy pokuty.

a. „Rachunek sumienia — pisał — służy wtedy nie tylko do dokładniejszego wyznania grzechów, ale również do zadośćuczynienia za każdy z poznanych grzechów. Wynik rachunku sumienia określa pokutę: za co, w jaki sposób i jak długo. Do tego należałoby jeszcze pamiętać o grzechach nie poznanych i nie uświadomionych („ab occultis meis munda me”) i dołączyć dodatkową pokutę. Penitentów powinniśmy pouczać, że pokuta nałożona przez spowiednika jest tylko znakiem, przypomnieniem faktu, że sakrament nie jest jeszcze pełny, ukończony, gdy po opuszczeniu konfesjonału «odmawia się pokutę» (np.: „To była twoja spowiedź, a teraz musi nastąpić Twoja pokuta, wyrównanie za popełnione grzechy i zaniedbanie dobra”).

b. Żal określa się między innymi jako «dolor animi». Rodzi się pytanie o autentyczność. Sprawdzianem żalu jest pokuta. «Prześladowałem Kościół Boży» wyznaje św. Paweł ze skruchą, ale dodaje: «Dana mi łaska (Boga) nie okazała się daremna; przeciwnie, pracowałem więcej od nich wszystkich, nie ja, co prawda, lecz łaska Boża ze mną» (1 Kor 15, 9—10). W jakich warunkach pracował, opisuje w 2 Kor 11, 23—33.

c. Postanowienie poprawy odnosi się nie tylko do przyszłości, unikania grzechu, okazji do niego, lecz również do przeszłości. Chodzi nie tylko o poprawę, ale także o naprawę. W dotychczasowym nauczaniu mówiliśmy o restytucji mienia i imienia. To jest tylko część naprawy, która powinna obejmować każde zło, krzywdę, brak, opuszczenie dobra.

d. Wyznanie grzechu posiada już dla wielu charakter pokutny. Jest ono na pewno w niejednym wypadku wielkim wysiłkiem i trudną pokutą. Ale wymaga jeszcze poza tym pokuty-wyrównania.

Podsumowując ten punkt (...) można stwierdzić: Stała się krzywda. Nawrócenie obejmuje poznanie zła (np. u Dawida dzięki odważnej interwencji Natana), uznanie zła, przyznanie się do popełnionego zła, wyrównanie za popełnioną krzywdę. Lekceważenie wyrównania może sakrament narażać na zarzut, że człowieka nie poprawia, że penitent swoje sprawy załatwia tylko z Bogiem z pominięciem pokrzywdzonego bliźniego. (Przykład dla dzieci: rozbite szkło na jezdni, spowiedź bez usunięcia szkła, krzywda pozostaje, dziecko przyjmuje Komunię św., a rannego w wypadku szpital.)²³

W dalszej części omawia ks. Schenk problem należnej restytucji Bogu, społeczeństwu wierzących, bliźniemu i przyrodzie poszkodowanej. Oto jego sugie-

²² Modlitwa kończąca „Obrzęd pojednania jednego penitenta” wyraźnie na to wskazuje: „Męka Jezusa Chrystusa, naszego Pana, wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny i wszystkich Świętych, dobro które spełnisz, i cierpienie które zniesiesz, niech będzie zadośćuczynieniem za twoje grzechy, wyjednają ci wzrost łaski i nagrodę życia wiecznego”. N. 48A. OP s. 41.

²³ W. Schenk. Znaczenie zadośćuczynienia. W: Chrześcijańska pokuta. Kraków — Warszawa 1973 s. 15—16. Także Wiadomości Urzędowe Diecezji Opolskiej 37 (1982) 320—321. Tamże s. 322.

stie: „Zadośćuczynienie Bogu: pogłębienie wiary przez czytanie Pisma św., literatury religijnej, udział w określonym kazaniu, odczycie, konferencji (dla inteligencji, akademików); pogłębienie ufności w Bogu — Psalm 90; intensywniejsze życie religijne przez udział w nabożeństwach (np. pokutnych, jak Gorzkie żale, Droga krzyżowa, pielgrzymka), kwadrans rozmyślania w kościele po pracy; wyrównanie za brak święcenia niedziel i świąt w młodych latach lub później (praca, wojna lub po prostu lekceważenie) przez udział we mszy św. w dzień powszedni (por. msze czwartkowe w kościele NMP w Bytomiu dla starszych).

Zadośćuczynienie wspólnocie wierzących, Kościołowi. Grzechy członków Kościoła opóźniają jego wzrost i osłabiają jego zbawcze oddziaływanie na świat niechrześcijański. «Z waszej przyczyny poganie bluźnią imieniu Boga» (Rz 2, 24 — przeczytaj cały rozdział). Pokuta polega na czynnym udziale w życiu parafialnym, w niedzielnej i świątecznej mszy św., w czynach społecznych (budowa, remonty) i charytatywnych, w nadzwyczajnych akcjach duszpasterskich (rekolekcje, misje), w wywiadówkach dla rodziców, akademikach itp.

Restytucja bliźniemu jest obszerna. Obejmuje ona nie tylko restytucję mienia i imienia (obmowy), ale i gotowość do przebaczenia, usunięcia niezgody, do poświęcenia rodzinie więcej czasu, pieniędzy i serca.

Grzech wyrządza krzywdę nawet rzeczom (nie mówiąc o zwierzętach i roślinach — właściwie i te rzeczywiście należałoby uwzględnić), tak że nie mogą dalej istnieć z powodu niedbalstwa albo nawet złośliwego uszkodzenia lub zniszczenia. Szacunek dla rzeczy (brak u dzieci i młodzieży), dla pokarmów (chleb jest święty, przypomina Chrystusa, «Chleb żywy, który z nieba zstąpił»), dla rzeczy sakralnych (kościół, cmentarz, szaty liturgiczne — niezauważane grzechy duszpasterzy)²⁴.

2. PROPOZYCJE ORDO PAENITENTIAE

Zacytowaną wyżej wypowiedź można uzupełnić wskazaniem innych jeszcze aktów pokutnych, które proponuje między innymi Ordo Paenitentiae. Należą do nich: a. „Nabożeństwa pokutne”. Celem ich jest przecież „nawrócenie i oczyszczenie serca” i one to mają rozwijać ducha pokuty²⁵. Powinny też być wykorzystywane w pracy duszpasterskiej, czego domaga się „Wprowadzenie teologiczne i pastoralne” do nowych obrzędów pokuty²⁶. Wzór tego nabożeństwa na okres adwentu wyraźnie podkreśla w czytaniach zagadnienie nieustannego opowiadania się i wyboru, co dokonuje się przez nasze uczynki. To dzięki nim wybieramy nagrodę lub karę, gdyż „pokuta jest czasem wyboru i decyzji”. Odprawiane w Adwencie, w okresie oczekiwania na przyjście Zbawiciela, jest oczekiwaniem na pełnię zbawienia, którego mamy się stać uczestnikami. Tak więc ten czas oczekiwania należy wykorzystać jako nasz czas nawracania i pokuty²⁷.

b. „Obrzęd pojednania wielu penitentów z indywidualną spowiedzią i roz-

²⁴ Schenk. Znaczenie zadośćuczynienia, jw. s. 16—17.

²⁵ Por. Wprowadzenie teologiczne i pastoralne n. 37. OP s. 32. Warto w tym miejscu przytoczyć tytuł I Nabożeństwa pokutnego: „Pokuta jako środek do wzmocnienia lub odnowienia łaski chrztu”. Tamże s. 199. V natomiast nazwane zostało: „Odnowa życia zgodnie z powołaniem chrześcijańskim”. Tamże s. 223.

²⁶ „N. 40. Do kapłanów, przede wszystkim proboszczów, należy: (...) b) Urządzać nabożeństwa pokutne kilka razy do roku, zwłaszcza w okresie wielkiego postu”. Tamże s. 36.

²⁷ Por. Nabożeństwo pokutne w okresie Adwentu. OP s. 206—209.

grzeszeniem”, podobnie jak wspomniane wyżej nabożeństwo w części liturgia słowa „Bóg przez swoje słowo wzywa do pokuty i doprowadza do prawdziwego wewnętrznego nawrócenia”²⁸.

c. Nowe Ordo Paenitentiae poucza, że częsta spowiedź odbywana starannie pomaga zwalczać grzechy powszednie, doskonali łaskę chrztu, upodabnia do Chrystusa, czyni uległym Duchowi Świętemu, kształtuje życie chrześcijańskie i pobudza do gorliwej służby Bogu i braciom²⁹.

d. Czytanie Pisma św. czy słuchanie homilii, jeśli jest otwarciem na Słowo, wymaga, prócz czynków pokutnych, prawdziwej miłości Boga i bliźniego³⁰. Być może słowa Marcina Lutra († 1545) zanotowane w 1518 r. po przeczytaniu, „że skrucha zaczyna się wraz z miłością do Boga”, posłużą i nam do refleksji. „Słowa te — pisał — uderzyły we mnie jak ostra i potężna strzała, i od tego czasu zacząłem pilnie śledzić, co Pismo św. mówi na temat pokuty. Cóż za gra rozpoczęła się wówczas! Słowa przychodziły do mnie z każdej strony, przepychając się wzajemnie i uśmiechając, tak że jeśli przedtem nie było bodaj w całym Piśmie św. bardziej gorzkiego słowa niż «poenitentia» (którą starałem się udawać w obecności Bożej — «coram Deo» — i wyrażać w nieprawdziwej i wymuszonej miłości), teraz nic nie brzmiało dla mnie bardziej słodko i wdzięcznie niż «poenitentia». Przykazania Boże stają się bowiem dla nas miłe, gdy je rozumiemy, nie tylko czytając książki, ale myśląc o ranach najśłodszy Zbawiciela”³¹.

e. Lektura Ojców Kościoła i pisarzy kościelnych także pomaga w poznaniu zła i skrusze serca³².

Warto dla przykładu przytoczyć słowa św. Jana Chryzostoma († 407). Pisał on, między innymi poruszając zagadnienie wstrzemięźliwości: „Są bowiem dwie drogi, którymi można otworzyć drogi ufności do Boga i to większe aniżeli powściągliwość od pokarmów. Zatem kto spożywa pokarm i nie zdoła pościć, 1) niech daje obfitszą jałmużnę, 2) niech będzie żarliwy w modlitwach, 3) niech okazuje większą ochoczość do słuchania słowa Bożego, w czym słabości ciała nic nie mogą mu przeszkodzić, 4) niech pogodzi się z nieprzyjaciółmi, 5) niech usunie z duszy wszelką nienawiść i pragnienie zemsty. Jeśli to uczyni, pości prawdziwym postem, jakiego przede wszystkim Pan od nas się

²⁸ Wprowadzenie teologiczne i pastoralne n. 24. Tamże s. 26.

²⁹ Por. N. 7. Tamże s. 18.

³⁰ Por. N. 25. Tamże s. 26—27. Tytuł tekstu w czytaniach uwypukla główną myśl i ułatwia orientację teologiczno-moralną. Znajdujemy to w samej księdze Obrzędy pokuty: „Będziesz miłował Pana Boga twojego z całego serca” (Pwt 5,1—3,6—7,11—12,16—21; 6,4—6); „Postępujcie drogą miłości, jak Chrystus was umiłował” (Ef 5,1—14); „Największe przykazanie” (Mt 22,34—40); „Nowe przykazanie” (J 13,34—35; 15,10—13); „Prześcieście czynić zło, zaprawiajcie się w dobrym” (Iz 1,10—18); „Odnowicie się duchem” (Ef 4,23—32); „Błogosławieni ubodzy w duchu” (Mt 5,1—12). Por. N. 52 Wzór A i B. Tamże s. 44—52. Krótkie czytania Pisma świętego dostarczają wiele materiału refleksyjnego. Dla szeregu z nich można dodać tytuły, dając w ten sposób konkretny temat do przemyślenia. Na przykład: „Wybraniec Boży przyjął nasze przewinienia” (Iz 53,4—6); „Bóg pragnie być panem ludzkiego serca” (Ez 11,19—20); „Darowanie braciom warunkiem Bożego przebaczenia” (Mt 6,14—15); „Konieczność nawrócenia i wiary w Ewangelię” (Mk 1,14—15); „Miłość nieprzyjaciół w imię miłości” (Łk 6,31—38); „Bóg poszukuje zagubionych” (Łk 15,1—7); „Chrystus Pan dawcą pokoju” (J 20,19—23); „Krew usprawiedliwiająca” (Rz 5,8—9); „Naśladowanie Chrystusa w miłości” (Ef 5,1—2); „Odpuszczenie grzechów w Jezusie Chrystusie” (Kol 1,12—14); „Nowy człowiek wybrańcem Boga” (Kol 3,8—10, 12—17); „Współuczestnictwo z Bogiem” (1J 1,6—7,9); Tamże Nry 69—80. s. 65—69. Tytuły posiadają już „Czytania biblijne” do wyboru. Por. Nry 95—195 s. 73—172.

³¹ Cyt. za: J. M. Todd. Marcin Luter. Warszawa 1983 s. 81.

³² Por. N. 36. OP s. 32.

domaga. Dlatego bowiem polecił stosować tę powściągliwość od pokarmów, abyśmy opanowali zdrożne skłonności ciała, uczynili je podatnymi na spełnianie przykazań Bożych”³³.

f. Modlitwa tak wspólna jak indywidualna za grzeszników jest aktem pokutnym znanym w Kościele³⁴.

g. Zaangażowanie wiernych w przygotowanie i przeprowadzenie nabożeństw pokutnych, do czego zachęty dość często znajdują się w nowej księdze³⁵.

h. Modlitwa „Ojcze nasz” ze szczególnym podkreśleniem słów zawierających prośbę, by Bóg odpuścił nam grzechy jako i my odpuszczamy³⁶. Św. Benedykt polecił każdą godzinę kanoniczną kończyć Modlitwą Pańską. „Bracia bowiem — pisał — łatwiej oczyszczają się z owych błędów zjednoczeni w obietnicy, jaka zawarta jest w słowach tej modlitwy: «Odpuść nam, jako i my odpuszczamy»”³⁷.

3. PRAKTYKA ODPUSTÓW

Papież Paweł VI wydał 1 I 1967 r. Konstytucję Apostolską „Indulgentiarum Doctrina”, w której zawarł nowe spojrzenie na praktykę odpustów w Kościele, nastawioną głównie na czynną postawę chrześcijanina. Nie będziemy się zajmować całą doktryną Kościoła o odpustach, a jedynie tymi, które łączą się z postawą pokuty. Do uzyskania odpustów niezbędna jest wewnętrzna przemiana („metanoia”), nawiązanie łączności z Bogiem oraz wypełnienie pewnych czynności³⁸. Te właśnie zewnętrzne czyny, dostrzegalne dla innych, mają charakter formujący nowej postawy zaangażowania. Zmierzają one „aby wiernych skłonić do uczynków pobożności, pokuty i miłości, zwłaszcza takich, które przyczyniają się do wzrostu wiary i dobra wspólnego”³⁹.

Dekret Penitencjarii Apostolskiej z 29 VI 1968 r. promulgujący nowy wykaz odpustów wprost stwierdza, że ustalenia te mają pomóc „w wypracowaniu ducha pokuty”⁴⁰. Orzeczenia te podkreślają nie odnoszoną korzyść duchową, tzw. „zysk duchowy” mierzony liczbą miesięcy i lat, ale zwraca uwagę, by wszystkie sprawy dnia codziennego były przepełnione duchem chrześcijańskim, i to jest dopiero prawdziwa korzyść wewnętrzna, gdyż potęguje ona zjednoczenie z Chrystusem i praktykę miłości. Trzeba pamiętać, iż dla zyskania odpustu zupełnego wymagane są: sakramentalna spowiedź, Komunia św., modlitwa w intencji Ojca Św., wykonanie ściśle określonego dzieła obdarzonego odpustem oraz wykluczenie przywiązania do wszelkich grzechów⁴¹. Natomiast wykaz odpustów szczególnie podkreśla trzy formy zyskiwania odpustu cząstkowego⁴².

³³ Jan Chryzostom. Homilia 10 n. 2. Cyt. za: Witek, jw. s. 260.

³⁴ Por. N. 18. OP s. 23.

³⁵ „Wskazane jest, aby poszczególne wezwania wypowiadali różni wierni”. Wzory nabożeństw pokutnych n. 29. OP s. 211. Por. N. 40b. Tamże s. 36.

³⁶ Por. N. 36. Tamże s. 32.

³⁷ Św. Benedykt XIII. Jak należy odprawiać Jutrznę w dni powszednie. Reguła. Żywot. Komentarz. Tyniec 1979 s. 33—34.

³⁸ Paulus Papa VI. Indulgentiarum doctrina n. 11. PPK IX z. 3 s. 95. Por. M. Kołodziejczyk. Nowa miara odpustu częściowego. RBL 21 (1968) 147—159.

³⁹ Paulus Papa VI. Indulgentiarum doctrina n. 8, jw. s. 90.

⁴⁰ Sacra Paenitentia. Decretum. PPK IX z. 3 s. 14.

⁴¹ Por. Indulgentiarum doctrina n. 7, jw. s. 98.

⁴² Ks. Kołodziejczyk proponuje, by zamiast wyrażenia „cząstkowy” używać „częściowy” jako bardziej zrozumiałe i odpowiadające nazwie łacińskiej. Por. Kołodziejczyk. Nowa miara odpustu, jw. s. 147. Natomiast tłumaczenia zamieszczone w

A. Po pierwsze: „Udziela się odpustu częstkowego wiernemu, który w wykonaniu swoich obowiązków i znoszeniu przeciwności życiowych skierowuje swoją myśl z pokorną ufnością do Boga, dołączając — choćby tylko wewnętrznie — jakieś pobożne wezwanie”⁴³. W uzasadnieniu powyższego orzeczenia zwraca się uwagę nie tylko na obowiązek modlitwy, ale głównie na jak najlepsze wypełnienie obowiązków, gdyż jest to środek pozwalający zachować jedność z Chrystusem i umożliwiającą jej wzrost. Podane cytaty biblijne i soborowe mają pełniej udokumentować ten obowiązek chrześcijanina.

B. Druga forma podaje: „Udziela się odpustu częstkowego wiernemu, który kierując się duchem wiary zaofiaruje sam siebie albo przeznaczy swoje dobra w duchu miłosierdzia na służbę braciom znajdującym się w potrzebie”⁴⁴. Tak więc naśladowanie Chrystusa jest wypełnieniem Jego nakazu miłości, które przybiera kształt konkretnych czynów miłosierdzia wobec braci potrzebujących pokarmu, odzieży, pouczenia lub pociechy wewnętrznej. Teksty Pisma św., uzupełniające to stwierdzenie, mówią o konieczności podejmowania konkretnego działania dla dobra braci. Wydaje się, że należy przypomnieć w tym miejscu „uczynki miłosierdzia wobec ciała i duszy”, gdyż są one nie tylko zewnętrznym dowodem prawdziwej postawy miłości, ale także przejawem autentycznej postawy pokutnej.

C. Trzecia forma stwierdza: „Udziela się odpustu częstkowego wiernemu, który w duchu pokuty powstrzyma się dobrowolnie od rzeczy godziwej i miłej dla niego”⁴⁵. Jest tutaj podkreślony aspekt jednoznacznie ascetyczny, gdyż przez umartwienie chrześcijanin ma się upodobnić do Chrystusa cierpiącego. Św. Grzegorz Wielki w homilii XXXIV zwraca uwagę na konieczność dobrowolnych rezygnacji i to dlatego, że grzech jest właśnie brakiem rezygnacji. Jako przykład podaje króla Dawida rezygnującego dobrowolnie z wypicia upragnionej wody ze studni betlejemskiej, gdyż przyniesienie jej narażało życie jego żołnierzy⁴⁶.

urzędowych pismach diecezjalnych pozostają przy dotychczasowym określeniu „odpust częstkowy” i przy takim pozostajemy w niniejszym artykule. Problem odpustów omawia przy postawie pokuty: W. Schenk. Postawa pokuty w życiu codziennym WUDO 37 (1982) 323—332.

⁴³ Sacra Paenitentiarum Apostolica. Decretum jw. s. 28.

⁴⁴ Tamże s. 30—31.

⁴⁵ Tamże s. 34.

⁴⁶ „Bardzo bowiem o tym myśleć należy, iż ten, kto pamięta, że dopuścił się tego, co zakazane, winien starać się o wstrzymanie od czegoś, co dozwolone, aby przez to zadośćczynił swemu Stwórcy. Ten, kto dopuścił się tego, co nie było wolno, winien odmawiać sobie i tego, co mu udzielono, aby się karał w drobnych rzeczach, kto pamięta, iż zawinił w bardzo ważnych. Byłyby te wymagania może zbyt wielkie, jeśli bym ich nie potwierdził świadectwami Pisma świętego. Otóż wyraźnie Stary Testament zakazuje pożądania cudzej żony, a jednak nie zakazuje pod karą królówi, aby nie wymagał od swoich żołnierzy bohaterskich czynów i żeby nie pragnął wody. A jednak wiemy, iż Dawid przesyty ostrzem żądzy pożądał cudzej żony i zabrał ją. Za tę winę należyte kary go spotkały i to, co uczynił, naprawił płaczem pokuty. Gdy długo pozostawał w obliczu nieprzyjacielskiego wojska, zapragnął napić się wody z betlejemskiej cysterny. W tym celu wybrani żołnierze przedarli się przez nieprzyjacielskie szyki i wodę, jakiej król pragnął, nie poniosłszy strat, przynieśli mu. Jednakże król doświadczeniami nauczony, zaraz sobie wyrzucił, iż z narażeniem życia żołnierzy wody zapragnął, winę, jakiej się przez to dopuścił, zgładził pokutą, gdyż powstrzymał się od wypicia wody. Ten, który przedtem nie lękał się pożądać cudzej żony, potem bał się pragnąć wody. Ponieważ pamiętał, iż dopuścił się tego, co było zakazane, teraz występuje ostro przeciw sobie, wstrzymał się od tego, co mu było wolno. Tak, tak czynimy pokutę, jeśli to, co uczyniliśmy, należyście oplakujemy. Myślimy o bogactwach niebiańskich miłosier-

W dalszej części dekretu zwraca się uwagę, że konsekwencją tego umartwienia powinno być wsparcie biednego, a na potwierdzenie przytoczone są słowa św. Leona Wielkiego, że „Wstrzemięźliwość poszczącego niechaj się stanie pożywieniem ubogiego”⁴⁷.

D. Prócz tych trzech form odpustu dodano szczegółowe modlitwy, pobożne czynności, pobożne wezwania oraz pobożne posługiwanie się przedmiotami pobożności prywatnej.

a. Praktykowanie odpustów ma pomóc w wypracowaniu ducha modlitwy, stąd też w wykazie figurują między innymi: Wierzę w Boga (n. 16), Pod Twoją obronę (n. 57) czy też Akt wynagrodzenia Sercu Jezusowemu w I piątek miesiaca (n. 26), odmawianie różańca maryjnego (n. 48).

b. Pobożne czynności to między innymi Droga krzyżowa (n. 63), nawiedzenie kościoła parafialnego w święto tytułu (n. 65) czy nawiedzenie kościoła lub kaplicy w Dzień Zaduszny (n. 67), adoracja krzyża (n. 17) czy nauczanie lub uczenie się nauki chrześcijańskiej (n. 20), a także pobożne słuchanie przepowiadanego słowa Bożego (n. 41), znak krzyża (n. 55), czytanie Pisma św. (n. 50).

c. Pobożne posługiwanie się przedmiotem pobożności odnosi się do poświęconych krzyżyków, medalika, krucyfiksu, różańca, szkaplerza.

d. Pobożne wezwanie to inaczej akt strzelisty uczyniony jednym lub kilkoma słowami albo uczyniony w myśli. Zmierza on do uporządkowania myśli, którą wznosi się do Boga podczas wykonywania czynności codziennych i znoszonych przeciwności. Dodatek wymienia ich przykładowo 35.

Podsumowując zagadnienie odpustów trzeba jeszcze raz podkreślić, że odpustami obdarza się, jak można to było zauważyć, nie miejsca ani rzeczy, ale odwrócenie od grzechu, od egoizmu, a zwrócenie się ku Bogu i podjęcia szeregu czynności z motywu nadprzyrodzonego, dla Boga i dla bliźniego. Do tych czynności należy zaliczyć posługiwanie się przedmiotem, odmawianie modlitw, wykonywanie szeregu czynności związanych z pobożnością chrześcijańską, świadome wyrzeczenie i umartwienie połączone ze wsparciem ubogiego, zaangażowanie na rzecz biednych czy umiejętność nawiązywania kontaktu z Chrystusem w każdej sytuacji życia. Wszystkie te akty mają wyrobić w człowieku postawę całkowitego zjednoczenia z Bogiem. Jest to więc funkcja typowo formacyjna nowej postawy w pełni świadomego chrześcijanina, który dąży do świętości, a ta łączy się z uciążliwością, jaka występuje w praktyce zyskiwania odpustów, jak i w praktyce pokutnej⁴⁸.

4. ROK LITURGICZNY

Specjalne zadanie w kształtowaniu postawy pokutnej odgrywa liturgia roku liturgicznego. Przeżywanie tajemnic Boga w wydarzeniach zbawczych, uobecnianych w czynnościach liturgicznych, dostarcza zarówno treści, a więc motywu korekty dotychczasowego postępowania, co znaczy powrót do Boga, jak i wzorców osobowych, gdyż pozwala razem z bohaterami Biblii przeżyć doświadczenie Boga i szerzej otworzyć się na działanie Jego miłości. Rok liturgiczny nie tylko wspomina dawne wydarzenia, ale poprzez swoją treść

dzia naszego Stwórcy. Widział, iż zgrzeszyliśmy, a czekał”. Grzegorz W. Homilia XXXIV. Homilie na Ewangelie. Warszawa 1970 s. 255—256.

⁴⁷ Leon W. Mowa 13. Na postę grudniowy 2. Mowy. Poznań 1957, s. 45. Por. Sacra Paenitentaria, jw. s. 34.

⁴⁸ Por. Kołodziejczyk. Nowa miara, jw. s. 154—156.

i obrzędy stawia każdego wierzącego wobec tak ważnej sprawy, jaką są dzieje osobistej historii zbawienia i fakt indywidualnego nawrócenia. Właśnie misterium paschalne, przeżywane w ciągu roku, pozwala przyjąć właściwą postawę wobec osobistego cierpienia, przykrości, trudów i umieścić je w tajemnicy krzyża Chrystusowego i w ten sposób doświadczyć ich na nowo w świetle wiary, a przez nadanie im sensu nadprzyrodzonego przemienić w postawę pokuty, która prowadzi do zbawienia. Chwała uwielbionego Chrystusa pozwala na zachowanie optymizmu, odczytanie sensu cierpienia w świetle eschatologii i zrozumienie w pełni, że chwała życia wiecznego jest nierozdzielnie związana z życiem ziemskim, że przez trudy tej ziemi przechodzi się — pesach — do radości życia wiecznego⁴⁹.

A. Wypada zasygnalizować kilka myśli okresu czterdziestodniowego postu. Wiodące tematy to chrzest, pokuta, męka Pańska. Zmierzają one do poznania i oglądania Boga, do spotkania jak na Górze Przemienienia, do tego potrzeba jednak wody chrztu na obmycie i łez pokuty na zadośćuczynienie. To zaś przejawia się w praktykach pokutnych: modlitwie, poście i jałmużnie, o czym była już mowa. Aktorzy biblijni Wielkiego Postu to Mojżesz, Eliasz, Samarytanka, Łazarz, Chrystus Pan. Spotkanie z Nimi „na pustyni” życia to ocena własnego postępowania, grzechu, sprawiedliwości Bożej i szansy nawrócenia, to prawda o sobie, która zmierza do przyjęcia przemieniającego Słowa zbawienia, a w konsekwencji do stwierdzenia, że Mistrzem z Nazaretu: „Mojim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który mnie posłał”. (J 4, 34). Jak ma wyglądać właściwa pokuta, poucza prorok Izajasz w rozdziale 58, który czyta się na samym początku tego okresu roku kościelnego, czy też rewizja życia u studni Jakubowej (por. J 4, 5—42).

B. Tradycyjne nabożeństwa ludowe, jak Droga krzyżowa czy Gorzkie Żale, mają charakter nie tylko dewocyjny, ale pokutny, o czym wspomina Wykaz odpustów i przywilej dla Polski. Praktyka tych pobożnych ćwiczeń ma przyczynić się do naśladowania, do przyjmowania postawy Chrystusa wiernie wypełniającego wolę Ojca w niebie i zadośćczyniącego Mu za grzech i niedoskonałość człowieka. Poszczególne okresy roku liturgicznego dostarczają podobnych treści i zmuszają do refleksji, natomiast obrzędy ułatwiają nawrócenie i ukazują sposoby realizacji miłości Boga i bliźniego. Powyższa prezentacja ma charakter wycinkowy i wymaga dalszego opracowania teologicznego i pastoralnego.

C. Dla pełności należy zwrócić uwagę na istniejące już akcje duszpasterskie, takie jak katecheza, spotkania z rodzicami, grupy nieformalne w parafii (Oazy, duszpasterstwo akademickie, służba liturgiczna, bractwa, kółka różańcowe, abstynenckie itp.), tygodnie tematyczne (miłosierdzia, biblijne, misyjne, ekumeniczne itd.), by nadać im charakter pokutny przez pomoc w dostreżeniu i odrzuceniu zła, a otwarciu się na działanie zbawienia Bożego.

5. RODZINA

W refleksji naszej nie może zabraknąć rodziny, która stwarza najlepsze warunki do kształtowania postaw ludzkich, w tym także postawy pokuty. W rodzinie nawiązuje się podstawowe więzy uczuciowe, znajduje właściwe

⁴⁹ Por. E. Szymanek. Głoszenie nawrócenia i pokuty w ciągu roku liturgicznego. W: Odnowiona liturgia małżeństwa. Pokuta chrześcijańska. Warszawa 1980 s. 185—186.

środowisko, indywidualne dowartościowanie, żywe wzorce osobowe, a więc najlepszą atmosferę do prawidłowego rozwoju. Tutaj człowiek uczy się oceny podstawowych wartości dobra i zła, rozumie konieczność korygowania postępowania swojego i innych i odkrywa sens rezygnacji na rzecz innych⁵⁰. W rodzinie też człowiek uczy się samowychowania „jako formy własnej aktywności, dzięki której dokonuje się przemiana człowieka”⁵¹. Ten proces nawrócenia, samowychowania, dojrzewania do pełni człowieczeństwa domaga się osobistego stosunku do problemów religijnych, metafizycznych czy etycznych. Akceptacja lub odrzucenie takich lub innych rozwiązań codziennych problemów współżycia w rodzinie ułatwiają, względnie utrudniają formowanie się postawy pokuty. Chrześcijański charakter rodziny i zwyczajów rodzinnych uczy i wychowuje do życia. Ożywienie więzów religijnych w rodzinie, przeżywanie po chrześcijańsku roku liturgicznego i kształtowanie prawdziwych postaw to jedno z zadań współczesnego duszpasterstwa⁵². Ożywienie na nowo tradycji chrześcijańskich i przepojenie nimi uroczystości rodzinnych i zwyczajów związanych z przeżywaniem roku kościelnego będzie przedłużeniem liturgii parafialnej na gruncie kościoła domowego. W nim też przez praktykę liturgii rodzinnej, w której jest miejsce na modlitwę, wyrzeczenie, pracę, refleksję, czyny miłości, konieczność wzajemnego pojednania, kształtuje się i rozwija postawa ludzka, a przez kontekst religijny nabiera charakteru nie tylko chrześcijańskiego, ale uczy i wyraża postawę pokuty.

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując można jedynie sugerować, by w praktyce duszpasterskiej zwrócić uwagę na właściwe prezentowanie postawy pokuty chrześcijańskiej.

1. Jest ona całkowitym nawróceniem człowieka wierzącego odrzucającego grzech i wszystko, co do niego prowadzi, połączona ze stałym pragnieniem wytrwania w dobrym i praktykami ascetycznymi, które obejmują wypełnianie obowiązków rodzinnych i zawodowych i prowadzą do realizacji czynów miłości i miłosierdzia. Tak rozumiana pokuta jest odpowiedzią na powołanie Boże i realizacją rozwoju człowieka, a więc ukazuje jej pozytywny aspekt.

2. Wykorzystać w pracy duszpasterskiej elementy sakramentu pokuty do formowania postawy pokuty.

3. Podkreślać formacyjny charakter częstej — miesięcznej — spowiedzi wierznych.

4. Ukazać pokutny charakter zaangażowania w życie liturgiczne i różnorodne akcje parafialne.

5. Wykorzystać nowy obrzęd pokuty i nabożeństwa pokutne w pracy parafialnej dla celów trwalszych — kształtowania postawy pokuty.

6. Przybliżyć naukę Kościoła o odpustach i wykazać angażujący aspekt trzech form zyskiwania odpustu cząstkowego, z równoczesnym przypomnieniem orzeczeń dotyczących modlitw, pobożnych czynności, pobożnych wezwań i pobożnego posługiwania się przedmiotami pobożnymi.

7. Włączyć formowanie postawy pokuty wiernych w rytm roku kościelnego posługując się umiejętnie aktualnymi tekstami wraz z czynnościami liturgicz-

⁵⁰ Por. M. Braun-Galkowska. Relacje międzyosobowe w małżeństwie i rodzinie. W: *Odnowiona liturgia*, jw. s. 38—46.

⁵¹ T. Kukołowicz. *Wychowanie do nawrócenia*. Tamże s. 210.

⁵² Por. J. Wysocki. *Rytuał rodzinny*. Olsztyn 1981.

nymi do podejmowania indywidualnych decyzji odrzucenia grzechu i otwarcia się na Boga.

8. Przedstawić wiernym zobowiązujący charakter tradycyjnych nabożeństw ludowych, nie tylko w zakresie uczestnictwa pobożnego, ale także przemieniającego na wzór Chrystusa.

9. Rodziny chrześcijańskie zachęcić do pielęgnowania i wprowadzania obrzędowości chrześcijańskiej do wspólnot rodzinnych, by wszystkie wydarzenia, tak rodzinne jak i roku kościelnego, miały swoje zastosowanie w ramach kościoła domowego.

Zaprezentowane zagadnienia nie wyczerpują podjętego tematu, a jedynie zasygnalizowały ważny dla życia religijnego problem kształtowania postawy pokuty. Należy się spodziewać, że dalsza analiza pozwoli na dokładniejsze zapoznanie się, jak można i powinno się kształtować postawę pokuty na spotkaniach katechetycznych, w rodzinie chrześcijańskiej, w posłudze przepowiadania, w sprawowaniu liturgii, ale są to już tematy do następnych refleksji.